

Lajerman

Aleksander Nawarecki

Lajerman

słowo/obraz terytoria

Pamięci Stefana

Spis treści

Szczęść Boże!	7
Do rzeczy	
Pod klopsztańgą	11
Moczka. Z fenomenologii śląskiego ducha	21
Między Nowym a Starym Bieruniem	34
Hałda. Teologia resztek	46
Ryczka i szolka	58
Głosy z tej ziemi	
Duch muzyki	71
„Kaj my to som?”	79
Pisarz ujmujący	93
Rzymianin Ślązakiem	108
Lajerman	116
Posłowie	127
Literatura	139

Fotografie w książce: Aleksander Rybczyński, 19–20 kwietnia 2010

Projekt graficzny i projekt okładki: Stanisław Salij

Redakcja: Iwona Gralewicz-Wolny

Korekta: Małgorzata Jaworska

Skład: Aleksandra Brożek-Dąbrowska

Druk i oprawa: Drukarnia Naukowo-Techniczna Oddział PAP SA,
Warszawa

© by Aleksander Nawarecki

© for the photographs by Aleksander Rybczyński

© by wydawnictwo słowo/obraz terytoria

Wydanie pierwsze, Gdańsk 2010

Książka dofinansowana przez Uniwersytet Śląski w Katowicach

Książka ukazała się dzięki pomocy finansowej Biura ESK Katowice
2016



KATOWICE

Miasto Ogrodów

Kandydat na Europejską 2016
Stolicę Kultury

wydawnictwo słowo/obraz terytoria sp. z o. o.

al. Grunwaldzka 74/3, 80–244 Gdańsk,

tel. (58) 345 47 07, fax (58) 520 80 63

e-mail: slowo-obraz@terytoria.com.pl

www.terytoria.com.pl

ISBN 978-83-7453-692-9

Aleksander Nawarecki – urodzony w Katowicach (1955). Kierownik Zakładu Teorii Literatury na Uniwersytecie Śląskim, znawca literackich osobliwości – autor monografii księdza Baki *Czarny karnawał* (1991) i zbioru esejów *Pokrzywa* (1996). Bada rolę przedmiotów w sztuce (*Rzeczy i marzenia*, 1993) oraz wizję świata w skali „mikro”. Inicjator i redaktor serii wydawniczej *Miniatura i mikrologia literacka*, t. I–III (2000–2003), autor *Malego Mickiewicza* (2003).

Opisując Śląsk – podobnie jak romantycy – odkrywa w nim „kraj cudów”.

Teraz wiem, że na Śląsku, inaczej niż u Schuberta, „lajerman” jest określeniem kataryniarza, który snuł się po podwórkach, aby bezmyślnie kręcić korbą rozklekotanego mechanizmu i odgrywać w koło wciąż tę samą melodię. Dla mojej babci był skandalem: przykładem lenistwa, monotonii, jałowości powtórzeń, braku inwencji i bezproduktywności. Jednym słowem – kataryniarstwa. To przecież elementarne zaprzeczenie nowoczesnych ideałów. Mam jednak nadzieję, że gdyby ten stary wandrus nie kurbłował mechanicznej lajery, lecz akompaniował sobie na starożytniej lirze, to jego rzewne piosenki doczekałyby się u babci odrobiny litości. Tym bardziej że lajerman sportretowany przez Andriollego uderzająco przypomina naszego druciarza; nie chodzi tylko o szlachetną twarz i tajemniczą machinę z wirującym kołem oselki, jakże podobną do korbowej liry, lecz także o fajerwerk błękitnych i czerwonych iskier miotanych pod niebo, które były piękne jak płomień pieśni.

ISBN 978-83-7453-692-9



9 788374 536929 >

www.terytoria.com.pl